

Urząd Miejski w Czaplisku
WPŁYNĘŁO

Protokół nr 11 posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego
Budownictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

06.04.16r. podpis Burdziejuk

liczba załączników

zarejestrowano odd poz.

zapisano

W dniu 21 marca 2016 o godzinie 15.00 zostało zwołane XI posiedzenie komisji Rozwoju Gospodarczego, Budownictwa, Infrastruktury i Ochrony Środowiska.

Komisja obradowała w następującym składzie (lista i podpisy w załączniku)

1. Michał Olejniczak – przewodniczący
2. Zdzisław Łomaszewicz
3. Brygida Zabrocka
4. Agata Pawłowska – Patalan
5. Anna Minkiewicz
6. Jacek Mikulski
7. Bożena Lemisz
8. Tomasz Marciniak
9. Maciej Bernat
10. Danuta Puśledzka

Osoby spoza komisji

-Zbigniew Witasek - inspektor do spraw drogownictwa.

Porządek spotkania

1. Przyjęcie sprawozdania z pracy komisji RGBliOŚ za rok 2015.
2. Sprawy różne.
3. Lustracja dróg – komisja objazdowa.

O godzinie 15.00 komisja rozpoczęła obrady a przewodniczący przedstawił porządek obrad. Na początku przewodniczący zapoznał radnych ze sprawozdaniem z prac komisji RGBliOŚ za Rok 2015. Radni nie wnieśli żadnych uwag co do pracy i sprawozdania komisji (protokół sprawozdania w załączniku).

W sprawach różnych omówiliśmy i ustaliliśmy wraz z panem Witaskiem harmonogram lustracji dróg . Ze względu na bardzo duży obszar lustracji, radni postanowili zlustrować w dniu dzisiejszym tylko drogi położone na obszarach wiejskich a drogi w mieście

ze względu na ograniczony czas (po godzinie 18.00 robi się już szarawo przez co ograniczone jest pole widzenia) zlustrować na następnej komisji skupiając się wyłącznie na mieście. Wiąże to się z ograniczeniem kosztów i bardziej efektywnym wykorzystaniem sił i środków. Ustalono miejscowości i trasę lustrowanych dróg i miejscowości: Niwka, Żeliszawie, Drahimek, Prosino, Żerdno- Sikory, Karsno, Czarne Małe , Łysinin – Broczyno, ul. Dworcowa- gruz.

Komisja o godzinie 15.30 udała się busem na lustrację dróg. Droga do miejscowości Niwka przy pierwszym zjeździe od strony Czaplinka o nawierzchni asfaltowej położonej do miejscowości jest w praktycznie nienadająca się do eksploatacji, pojazdy poruszające się po niej są narażone na uszkodzenia. Droga utwardzona z miejscowości do krajowej 20 też jest " dziurawa". Przejeżdżamy "20" około 2 km i skręcamy na Żeliszawie. Droga o stosunkowo nowej nawierzchni asfaltowej do miejscowości do tzw Zapiecka, z stamtąd udajemy się do Starego Kaleńska gdzie część drogi jest utwardzona, część kamienna i kawałek asfaltu o fatalnym stanie. Z Kaleńska udajemy się wąską asfaltową mocno zniszczoną drogą w kierunku Łaki. Droga prowadzi przez las i po obydwu stronach rosną chaszcze, które na pewno przeszkadzają przy mijaniu się pojazdów na szczęście nikt nie jedzie. O tej porze roku droga jest mniej uczęszczana ale w sezonie napotkamy przejeżdżających turystów. Z Łaki do rogatek Czaplinka droga jest w dobrym stanie, niemniej warto byłoby wzmocnić pobocze, które jak można dostrzec zaczyna się kruszyć. Dojeżdżając do Czaplinka przejeżdżamy ulicą Kamienną , która wymaga remontu a po co najmniej jednej stronie jezdni ułożony był chodnik w celu poprawienia bezpieczeństwa pieszych i swobodnego poruszania się. Udajemy się drogą nr 163 do Drahimka . Zjeżdżamy z drogi 163 na drogę kamienną z jednej strony z drugiej polna utwardzona. Możemy zauważyć, że jest ona po nowym flekowaniu i przejazd do niej jest w miarę swobodny. Niemniej jednak aby tak było drogę tę należałoby co najmniej cztery razy do roku w ten sposób poprawiać. Nie ma takich środków i za jakiś czas mieszkańcy będą wnosić skargę na stan drogi. Wyjeżdżamy z Drahimka na drogę 163 i udajemy się do Prosina. Tutaj również zauważamy , że droga była świeżo

po remoncie tak samo flekowana i plantowana jak w Drahimku. Jest to rozwiązanie tymczasowe i na pewno nie efektywne. Następnie jedziemy do Žerdna a stamtąd do Sikor. Jest to polna Droga , po obu stronach rosną chaszcze, które na pewno w okresie letnim przeszkadzają w poruszaniu się pojazdem ograniczając pole widzenia. Z Sikor udajemy się do Karsna. Tam podobnie jak w przypadku Drahimka i Prosina jest droga jest remontowana tą technologią. Tutaj w zasadzie wyremontowana jest część drogi . Z Karsna udajemy się do Czarnego Małego. Jedziemy po niedawno wyremontowanej nowej drodze. Dojeżdżamy do przejazdu kolejowego i komfort jazdy się kończy. Droga jest wąska a pobocze pełne kałuż z wodą. Trudno jest ocenić jak głębokie są te kałuże ale po przechyle busa stwierdzić można, że nie małe. Jesteśmy w Czarnym małym droga koło przystanku w kierunku kościoła po obfitych opadach deszczu jest mocno rozjeżdżona, kto wie czy uda nam się przejechać czy ugrzęźniemy w tym błocie. Na szczęście z problemami ale udaje nam się przejechać feralny odcinek i jedziemy do Łysinina. Droga jest wąska pobocze wąskie i naszpikowane dziurami. Widać tu duży ruch samochodów o dużej masie, niedaleko znajduje się duży zakład mieszalni pasz. Po obu stronach drogi w niedużych odległościach od siebie rosną drzewa. Przy mijaniu się z dużym samochodem nie ma jak zjechać na pobocze wymaga to nie lada sprytu a przy warunkach zimowych to na pewno żaden z kierowców nie ma ochoty łapać miękkiego pobocza. Należałoby w celu bezpieczeństwa pomyśleć o udrożnieniu tej drogi poprzez wycięcie może nie wszystkie ale co któreś drzewo tak aby mijające się tiry mogły swobodnie się minąć. Z Łysinina udajemy się do Broczyna, jest to droga polna i zaraz za miejscowością jest najgorszy odcinek około 500 m. Droga ta w zasadzie łączy dwie miejscowości ale użytkowana jest przez rolników , inni użytkownicy wolą objechać około 20km niż narazić się na koszty. Przejazd tą drogą to prawdziwy surwiwal. Część radnych miała już dość . Udaliśmy się jeszcze do Czaplinka na ulicę Dworcową , gdzie pan Witasek pokazał nam składowisko gruzu. Wynajęcie kruszarki i przerobienie tego materiału pozwoliłoby w pewnym stopniu załatać te drogi. Pozyskane kruszywo na pewno jest materiałem trwalszym i flekowanie tych wszystkich dróg było by bardziej efektywne.

Należałoby dokładnie policzyć ile przez ostatecznie np. pięć lat wydaliśmy w zasadzie na remont i utrzymanie tych samych dróg a ile wydamy robiąc to inną metodą dzisiaj droższą ale w perspektywie lat pewnie tańsza i trwalsza. Pan Witasek zapoznał radnych z drogą na ulicy Jarzębinowej i Kasztanowej i przesunięciu w tych dróg w odwrotnej kolejności ze względu na to, że na Kasztanowej wody opadowe stoją tworząc kałuże, natomiast przy Jarzębinowej teren jest nachylony i wody opadowe spływają nie tworząc przeszkód. Dlatego zasadne było by te zadanie przestawić. Komisja pozytywnie odniosła się do propozycji pana Witaska o potrzebie wynajęcia kruszarki w celu pozyskania kruszywa. Miało by to i dobre strony bo może mieszkańcy, którzy mają budynki do rozbioru partycypowali by w kruszywo dostarczając surowiec.

Komisja zakończyła pracę o 18.45

